

RYNEK WALUT ON-LINE



Bezpieczeństwo kantorów internetowych: na co zwrócić uwagę?

Pandemia koronawirusa spowodowała, że rośnie popularność serwisów on-line, również tych, na których korzystnie można zakupić walutę, a dzięki temu zaoszczędzić pieniądze. Kantory internetowe oferują często dużo niższy spread, aniżeli ma to miejsce w bankach. Dane z końca 2020 r. mówią, że na polskim rynku działa około 50 takich firm. Na co zwracać uwagę, by bezpiecznie wymienić swoje środki?



Krzysztof Pawlak

analityk walutowy
InternetowyKantor.pl

Zacznijmy od danych rejestrowych

Na początek sprawdzimy status prawny kantoru. Przede wszystkim zorientujemy się, czy jest to podmiot zarejestrowany w Polsce, czy przypadkiem nie znajduje się w stanie likwidacji lub upadłości, jaka jest jego struktura właścicielska, czy w danych rejestrowych nie ma nic budzącego podejrzenia? Warto odwiedzić stronę główną kantoru i sprawdzić, czy znajdziemy tam pełne dane adresowe, kontaktowe, rejestrowe i czy są one wiarygodne.

Jedna z najważniejszych kwestii

Kolejnym krokiem jest potwierdzenie, że kantor posiada zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego na świadczenie usług płatniczych w charakterze Krajowej Instytucji Płatniczej (KIP). By je otrzymać, kantor

musi przejść długi proces certyfikacji, polegający na ocenie przez organ nadzoru bezpieczeństwa jego sposobu funkcjonowania, całości procedur operacyjnych, stosowanych mechanizmów przeciwdziałania praniu pieniędzy, aspektów prawnych i własnościowych.

Fakt działalności kantorów w trybie on-line powoduje, że KNF zwraca szczególną uwagę na kwestię bezpieczeństwa klientów i respektowania wszystkich standardów.

Wszystkie Krajowe Instytucje Płatnicze, w tym właśnie kantory on-line posiadające zezwolenie KNF, w związku z niedawną nowelizacją ustawy o usługach płatniczych musiały przejść w ostatnim czasie proces tzw. re-licencji. Co to oznacza w praktyce? Można powiedzieć, że to w pewnym sensie ponowne przejście procesu uzyskania licencji, by można było wskazać, że e-kantor działa prawidłowo już po znalezieniu ustawy. KNF w ramach swoich kompetencji może w każdej chwili przeprowadzić kontrolę, poprosić o wyjaśnienie nieprawidłowości, sformułować zalecenia pokontrolne, a w przypadku nierespektowania postanowień, nałożyć dotkliwe kary pieniężne. Osta-

teczny krok to możliwość odebrania licencji danemu podmiotowi.

Czy dany kantor internetowy jest na liście podmiotów kontrolowanych przez KNF, warto sprawdzić na stronie: <https://erup.knf.gov.pl/View/>.

Pieniądze w dobrych rękach?

Ważnym elementem bezpieczeństwa środków związanych z przeprowadzoną transakcją płatniczą, które klienci powierzają Krajowej Instytucji Płatniczej, jest ich oddzielenie od środków uzyskanych przez spółkę z innych źródeł. Wykluczone jest ich łączenie na poszczególnych etapach transakcji, co do zasady powinny one być wyłączone z masy upadłościowej i egzekucji komorniczej wobec spółki. Taka prawidłowość zapewnia, że środki klientów są w całości bezpieczne, a ewentualne łączenie środków może odbywać się tylko pod warunkiem posiadania gwarancji bankowej lub ubezpieczenia. W przypadku e-kantorów niebędących krajową instytucją płatniczą takiego obowiązku nie ma, co dla klienta może oznaczać stratę pieniędzy. Warto więc tę kwestię sprawdzić.

Bankowe standardy

Wybierając kantor internetowy, warto zwrócić uwagę, czy stosuje on zabezpieczenia technologiczne, które znamy z banków. Mowa np. o połączeniach szyfrowanych. Do procesu szyfrowania połączeń używa się protokołu TLS i odpowiednich certyfikatów. Aby sprawdzić, czy połączenie z danym e-kantorem jest

szyfrowane, wystarczy spojrzeć na pasek adresu w przeglądarce. Jest ono sygnalizowane ikoną kłódki, a początek adresu witryny zaczyna się od „https”. Ważne kwestie tutaj to również sposób weryfikacji tożsamości. Czy dane, które wprowadzamy podczas rejestracji w kantorze, są potwierdzane SMS-em? Czy konto w kantorze aktywujemy przelewem z osobistego konta bankowego? Pamiętajmy, każdy dodatkowy krok to plus dla naszego bezpieczeństwa. Idealnie, jeśli sama transakcja również jest potwierdzona kodem SMS, to znany i sprawdzony standard z banków.

Opinie internautów zawsze w cenie

Oceny klientów to również ważny temat. W dobie Internetu firma z długą i ugruntowaną tradycją powinna cechować się bogatą historią opinii użytkowników. W sieci nic nie ginie, przede wszystkim wszelkie nieuczciwe czy budzące wątpliwości działania kantoru, znajdują natychmiast swoje odzwierciedlenie w zamieszczanych przez internautów opiniach. W tym przypadku zasada jest prosta: im więcej ocen, tym lepiej. Korzystanie z kantoru bez historii spostrzeżeń klientów, to sytuacja bardzo niepożądana i powodująca, że wystawiamy się na spore ryzyko utraty środków.

Nagrody tylko dla najlepszych

Nieco mniej ważne aspekty, ale również mogące pomóc w wyborze

najlepszego kantoru, to przyznane wyróżnienia i nagrody. Najbezpieczniejsza opcja to współpraca z największymi i najstarszymi e-kantorami. Mają one odpowiednie doświadczenie, a ich staż wskazuje na umiejętność bezpiecznego zarządzania kantorowym biznesem. W przypadku przyznanych nagród warto zwracać uwagę na te, które cechują się tradycją, a nie komercyjnymi zasadami.

Ranking prawdę Ci powie

W Internecie dużo jest przeróżnych rankingów e-kantorów, które uwzględniają najważniejsze aspekty, a więc ofertę, bezpieczeństwo, innowacyjność i satysfakcję klientów. Starajmy się znaleźć te uznane za fachowe i rzetelne, a nie będących formą płatnej reklamy. Rankingi takie są tworzone przez serwisy branżowe, ale też znane czasopisma o regularnej częstotliwości publikacji.

Najważniejszy jest klient

Kluczowa kwestia dla największych kantorów internetowych to jednak to (zresztą podobnie jak w przypadku banków), że w tej branży najważniejsze jest wypracowanie zaufania klientów. Reputację i odpowiedni poziom bezpieczeństwa buduje się latami. Kantory owszem próbują docierać do klientów różnymi kanałami, dbając tym samym o wizerunek, najważniejsze jednak to, żeby klient po transakcji był zadowolony.



Oszczędzaj nawet 8% na wymianie walut

rabat
50%
na prowizję przy
pierwszej wymianie

Największa platforma wymiany walut w Polsce

- Nawet **8% tańsza wymiana walut** niż w bankach i kantorach
- Obsługa **wszystkich banków** w Polsce
- Wymiana EUR, USD, GBP, CHF nawet w **15 minut**
- Szybkie i korzystne **przelewy zagraniczne**
- **Tanie przelewy** do Chin, Australii, Japonii, Kanady, Korei Południowej, Nowej Zelandii, Singapuru i Tajwanu
- **Szybka wpłata** *Przelewy24*, kartą płatniczą, QR kodem lub BLIKiem
- **Wygodny dostęp do środków** - wypłaty 7 dni w tygodniu, w godz. 8:00 - 23:00
- **Intuicyjna** aplikacja mobilna
- **API:** zintegruj swój system z Walutomat.pl i otwórz biznes na nowe możliwości

1

Wejdź na Walutomat.pl
i załóż **darmowe konto**

2

Wpisz kod promocyjny
GF2021

3

Odbierz rabat **50%** na prowizję
przy pierwszej wymianie



Zeskanuj kod
i odbierz rabat

Kupon ważny w terminie
15.05 - 31.10.2021 r.

 **Walutomat®**

Dołącz do ponad **425 tys.** klientów
prywatnych i biznesowych

RYNEK WALUT ON-LINE

Jak pandemia wpłynęła na biznesową wymianę walut online?



Radosław Jarema

dyrektor polskiego oddziału instytucji płatniczej AKCENTA

Pojawienie się koronawirusa wywołało szok na rynkach międzynarodowych, co pociągnęło za sobą duże wahania na rynku walutowym. Złoty gwałtownie się osłabił, a ogromna niepewność towarzysząca rozwojowi pandemii utrudniała prognozowanie kierunku zmian notowań. W trudnej sytuacji z tego powodu znalazł się przede wszystkim biznes. Chcąc chronić się przed ryzykiem kursowym, firmy chętniej zabezpieczały swoje transakcje. To wyraźny trend, który spowodowała pandemia i który może przyjąć się w polskich firmach na dłużej.

Wybuch pandemii wywołał duże zamieszanie na rynkach międzynarodowych, a tym samym i w notowaniach

walut. W obliczu światowego kryzysu osłabieniu uległy waluty krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym polski złoty. Wraz z wprowadzeniem ograniczeń w podróżowaniu i dodatkowych wymogów w znacznym stopniu zamarł międzynarodowy ruch turystyczny i biznesowy. Konsumenci nie mogli wyjeżdżać, nie musieli więc wymieniać walut czy to stacjonarnie, czy w internecie. Nadal dostępu do takiej usługi online potrzebował jednak biznes.

Firmy kontra zmiany walut

W czasie pandemii firmy rozliczające się w walutach obcych, w tym głównie eksporterzy i importerzy, musiały stawić czoła bardzo dużym wahaniom ich kursów. Uniemożliwiło im to przewidzenie przyszłych wpływów z zawartych zagranicznych kontraktów. Jednak przedsiębiorcy świadomi nieuniknionego wpływu pandemii na notowania kursów walut zaczęli dużo chętniej sięgać po narzędzia eliminujące ryzyko kursowe, jak transakcje terminowe czy opcje walutowe. Szukali również oszczędności na wymianie i międzynarodowych transferach pieniężnych. Tu z pomocą przyszły

im specjalizujące się w obsłudze walutowej podmioty finansowe działające w internecie. Dzięki temu, że działały w pełni online, pandemia i obostrzenia dotyczące dystansu społecznego nie utrudniły korzystania z ich usług. A to tym bardziej zachęciło przedsiębiorców do przyjrzenia się ich ofercie.

Odpowiedź na ryzyko kursowe

Zdecydowanie największą zmianą, którą zaobserwowaliśmy w Akcencie w czasie trwania pandemii na rynku biznesowej wymiany walut online, jest wyraźny wzrost zainteresowania klientów eliminowaniem ryzyka kursowego. W skali roku liczba zabezpieczonych przez nas transakcji wzrosła 3-krotnie. Najbardziej spektakularne było jednak aż ponad 4,5-krotne zwiększenie ich wolumenu. Tak dużych przyrostów nie obserwowaliśmy od początku istnienia naszej firmy. Zainteresowanie tą usługą jednak mnie nie dziwi. To rozwiązanie idealnie wpisujące się w obecne potrzeby przedsiębiorców i szczególnie przydatne w obliczu kryzysów.

Mowa tu o instrumentach takich jak np. transakcja terminowa typu

forward, która daje firmie pewność co do przyszłych wpływów z rozliczanych w innej walucie kontraktów. Przedsiębiorca dzięki niemu nie musi się zatem martwić o to, jak będą się zmieniać kursy walut. Przykładowo, z pomocą forwardu firma może zamrozić do czasu jego realizacji kurs, po którym dokona przewalutowania określonej w umowie kwoty. W dodatku jest to rozwiązanie darmowe i nie wiąże się z koniecznością zapłaty prowizji czy ponoszenia dodatkowych kosztów. Ze względu na swoją bezkosztowość, prostotę i dostępność jest szczególnie popularne w sektorze MŚP.

Przyszłość wciąż niepewna

Szczepienia dają biznesowi nadzieję na stabilizację sytuacji związanej z pandemią COVID-19. Nadal jednak jest to dłuższa perspektywa i nie można wykluczyć niespodziewanych wydarzeń, związanych chociażby z mutacjami wirusa. Niepewność będzie zatem towarzyszyła przedsiębiorcom jeszcze przez dłuższy czas.

Według naszych analiz najbardziej prawdopodobnym scenariuszem

jest umocnienie się złotego w perspektywie najbliższych 12 miesięcy. Spodziewamy się także silnego ożywienia gospodarczego w Polsce w drugim kwartale i drugiej połowie roku. Na notowania złotego wpłynąć mogą jednak jeszcze decyzje Rady Polityki Pieniężnej. W związku z przyspieszającą inflacją konsumencką rośnie prawdopodobieństwo, że RPP pozwoli na głębsze umocnienie złotego poniżej 4,50 EUR/PLN.

Warto przy tym zwrócić uwagę na to, że potencjalne ustabilizowanie się sytuacji na rynku walutowym nie musi oznaczać odwrótu od trendu zabezpieczania się firm przed ryzykiem kursowym. Dzięki doświadczeniom pandemii i wypróbowaniu takiego rodzaju instrumentów firmy mogą być bardziej skłonne do chronienia swoich kontraktów także w przyszłości. Dają one wygodę i pewność co do wysokości przyszłych wpływów, ale stanowią także ochronę na wypadek niemożliwych do przewidzenia zmian na rynku, jakich przykładem było chociażby pojawienie się koronawirusa.

Kryteria wpływające na sposób wymiany waluty

To, w jaki sposób wymieniamy walutę, zależy od kilku elementów. Wiadomo, można to sprowadzić do samej opłacalności transakcji, jednakże nie zawsze jest to takie proste.



Maciej Przygórzewski

główny dealer walutowy
Walutomat.pl

W grę wchodzi jeszcze kilka czynników – wiele zależy od naszej świadomości dostępnych opcji, wygody czy nawet pewnych indywidualnych potrzeb. W biznesie fizyczna wymiana to obecnie rzadkość, ale nie można wykluczyć, że wkrótce znów będziemy masowo podróżować i gotówka będzie nam potrzebna.

Do czego potrzebna nam waluta?

Podstawowe pytanie, które musimy sobie zadać przed transakcją, to ustalenie, co chcemy zrobić z daną walutą. Gotówka będzie mało praktyczna, kiedy chcielibyśmy wykonać przelew, ale z kolei jadąc do kraju z bardzo słabą siecią punktów wypłaty, czy też nie mając dostępu do karty płat-

niczej w lokalnej walucie, jest to optymalnym rozwiązaniem. Pamiętajmy jednak, że nawet jeżeli wymienimy walutę w wersji elektronicznej, to nadal mamy możliwość jej wypłaty, np. w banku, o ile nasz bank prowadzi obsługę kasową w danej walucie. Analogicznie w przypadku gotówki istnieje możliwość jej późniejszej wypłaty na konto w celu wykonania później przelewu czy zasilenia karty prepaid. Sam fakt, że można z walutą wiele zrobić, nie oznacza, że każde rozwiązanie jest równie dobre. Szczególnie w momencie, kiedy mamy bardzo sprecyzowane potrzeby, np. potrzebujemy dużo drobnych nominałów.

Tanio i szybko

Przechodząc płynnie do tematu wygody i poszanowania własnego czasu, warto zastanowić się nad tym, która opcja wymiany waluty będzie dla nas optymalna w danym momencie. Jeszcze jakiś czas temu zdarzało się niektórym kupować franki potrzebne do spłaty kredytu walutowego w kantorze stacjonarnym, a następnie transportować je do banku, by uniknąć dodatkowych opłat za konwersję walut. Pojawienie się na rynku

kantorów internetowych spowodowało, że zdecydowana większość z tych osób zmieniła sposób spłaty zobowiązań. Powodem nie była tutaj cena, która oczywiście wypadła bardzo konkurencyjne, ale sposób wykonywania transakcji – bez wychodzenia z domu oraz wożenia pieniędzy po mieście i po prostu wygodnie. Zarówno kantory internetowe, jak i stacjonarne wymieniają pieniądze w taki sam sposób, różnią się tylko oszczędnością lub poświęceniem czasu, wygodą oraz wysokością kursów i spreadów. Możemy iść do kantoru stacjonarnego, kupić euro, wpłacić na nasze konto i wykonać przelew. Możemy też po prostu wpłacić pieniądze do kantoru internetowego i z niego bezpośrednio wykonać transakcję. To, że będzie taniej to jedno, ale to, co najważniejsze, to większy komfort, wygoda i pozytywne doświadczenie konsumenckie.

Co z ceną?

Nie można oczywiście zapomnieć o cenie. Gdyby nas to nie interesowało, płacilibyśmy za wszystko z rachunku złotowego, bez wyrzutów sumienia i nie przejmując się tym, że znacznie przepłacamy. Problem w tym, że każde przewalutowanie to dodatkowe koszty transakcji. W przypadku egzotycznych miejsc trzeba się liczyć z tym, że bank najpierw wymieni walutę na euro lub

dolary, a dopiero później na jednostkę docelową – może się to wiązać z opłatą rzędu 3-5 proc. wartości całej transakcji. Ceny przelewów walutowych to coś, co potrafi zaskoczyć wiele osób, które nigdy się z tym wcześniej nie zetknęły. Przyzwyczajonym do tego, że lokalne przelewy są darmowe lub kosztują niewiele, ciężko wtedy zrozumieć, dlaczego przelew do Wielkiej Brytanii jeszcze przed brexitem potrafił kosztować (dla większej kwoty) nawet 300 zł i expresowym być tylko z nazwy. To właśnie przez wysokie opłaty, na rynku jest miejsce dla wielu podmiotów, które pozwolą nam te same płatności wykonać taniej. Większość kantorów internetowych lub platform wymiany walut ma w ofercie również transfery zagraniczne w atrakcyjnych cenach. Sama prowizja od wymiany jest często przynajmniej o kilka procent niższa niż w banku, co pozwala nam realnie zaoszczędzić. O ile na wakacje droższe o 5 proc., z powodu wymiany walut, częściej jesteśmy skłonni przymknąć oko, o tyle w przypadku biznesu zrezygnowanie z 5 proc. marży, bo nie rozwiązaliśmy kwestii walutowej, to zaleństwo z czystą stratą dla naszego portfela.

Bezpieczeństwo transakcji to spokojny sen?

W dobie pandemii zaczęliśmy zwracać zdecydowanie większą

uwagę na kwestie bezpieczeństwa. Przejawia się to nie tylko mniejszą chęcią do wychodzenia z domu, na czym cierpią np. kantory stacjonarne. Dość ważne jest też odejście od kontaktu z fizycznym pieniądzem jako potencjalnym źródłem zakażenia. Drugim ważnym elementem w płaceniu jest kwestia fałszywych banknotów. O ile otrzymanie podrabianych pieniędzy w kantorze zdarza się bardzo rzadko, szczególnie w przypadku kantorów w sprawdzonych miejscach, o tyle nie jest to jedyne miejsce, gdzie nam to może grozić. Płacąc za granicą fizycznymi pieniędzmi w obcej walucie, nie mamy większej możliwości weryfikacji tego, co dostajemy jako resztę, a w kantorach bardzo często wydawane są raczej większe nominały. Ryzyko to możemy obejść, płacąc kartą, aczkolwiek trzeba mieć na uwadze, że nie wszędzie nią zapłacimy.

Podsumowanie

Pomimo tego, że w przeważającej większości sytuacji wymiana online ma o wiele więcej zalet od wymiany stacjonarnej, to jednak nie zawsze jest lepszym wyborem. Czasem jedziemy w tak egzotyczne miejsce, że musimy pogodzić się z tym, że to gotówka będzie naszym głównym środkiem płatniczym.